Nr. 228. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, Czwartek 1 Listopada 1923. Rok XLII.

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . 170.000 mkp. Z odnoszeniem . 190.000 „ przesyłką poczt. 190.000 „ Za granicą . . . 400.000 „
Cena numeru 10.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3. Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . . 2.000 mkp.
Nekrologi . . . . . 8.000 „
Nadesłane . . . . . 4.500 „
Po kronice . . . . 6.000 „
Na pierwszej stronie 8.000 „
Drobne od słowa . 1.000 „ (najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.

Pr. III. 89/23/4.

Sąd apelacyjny w Krakowie powziął w sprawie konfiskaty Nr 215 perjodycznego czasopisma „Nowa Reforma" z daty Kraków, środa, 17 października 1923 roku z powodu zażalenia prokuratora przy Sądzie okręgowym karnym w Krakowie przeciwko uchwale tegoż Sądu z dnia 20 października 1923 r. Pr. III. 89/23/2, mocą której uchylono zarządzoną przez prokuratora okręgowego w Krakowie konfiskatę wspomnianego numeru rzeczonego czasopisma z powodu zamieszczenia w nim artykułu pod napisem: „Opinja prasy warszawskiej", w którego ustępie, zaczynającym się od wyrazów: „Komunikat urzędowy", a kończącym się wyrazami: „powstanie komunistyczne", mieszczą się znamiona przedmiotowej istoty występków z § 300 u. k. i art. VIII. ustawy z 17 grudnia 1862 roku Nr 8 Dzpp. z roku 1863, po wysłuchaniu zdania prokuratora apelacyjnego następującą uchwałę:

Uwzględniając zażalenie, zmienia się zaczepioną uchwałę w ten sposób, iż się orzeka:

1) że zamieszczony w numerze 215 perjodycznego czasopisma „Nowa Reforma" z daty Kraków, 17 października 1923 roku artykuł pod napisem: „Opinja prasy warszawskiej", a w szczególności ustęp tegoż artykułu, rozpoczynający się wyrazami: „powstanie komunistyczne", zawiera w swej osnowie znamiona przedmiotowej istoty występków z § 300 u. k. i art. VIII. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 roku Nr 8 Dzpp. z roku 1863.

2) że zarządzona przez prokuratora okręgowego w Krakowie konfiskata rzeczonego numeru wspomnianego czasopisma zostaje zatwierdzoną, a cały zabrany nakład tegoż winien być zniszczonym — wreszcie

3) że się zakazuje dalszego rozszerzania inkryminowanego ustępu wspomnianego artykułu, a zakaz ten winien być w formie przepisanej w najbliższym numerze czasopisma „Nowa Reforma" ogłoszony.

Albowiem w inkryminowanym ustępie omawianego artykułu autor przez wyszydzanie usiłuje zarządzenia władz centralnych w powadze poniżyć i społeczeństwo do pogardy przeciwko tymże władzom pobudzić, a nadto rozgłasza przypuszczenia w sprawie karnej, dotyczącej wybuchu w Cytadeli warszawskiej w toku będącej, na czem ta sprawa może się skończyć, które to rozgłaszanie może wywrzeć wpływ na opinję publiczną, a tem samem uprzedzić w zdaniu władze sądowe. Nie można więc podzielać zapatrywania Sądu I. instancji, że inkryminowany ustęp w mowie będącego artykułu jest tylko dozwoloną w ustawie krytyką aktu rządowego i podawaniem do publicznej wiadomości przyczyn ważniejszych wydarzeń, oraz ich omawianiem.

Wobec tego należało się do zażalenia przychylić i zaczepioną uchwałę, jak powyżej, zmienić.

Sąd okręgowy karny, jako prasowy, w Krakowie. — Senat. III., dnia 29 października 1923 roku.

Podpis nieczytelny.

Dr Stresemann uczniem dra Cuna

Kraków, 31 października.

Nazwaliśmy niedawno pierwszy gabinet dra Stresemanna gabinetem straconych sposobności (versäumter Gelegenheiten), zarówno w polityce wewnętrznej jak zewnętrznej. Przed gabinetem owym otwierały się rozmaite możliwości, on jednak nie zdołał ani jednej wyzyskać, przeciwnie każdą z nich obrócił ostatecznie na szkodę Niemiec. Drugi gabinet Stresemanna idzie tą samą drogą, która go wiedzie w położenie bez wyjścia. Zdawało się, że po uchwaleniu przez parlament niemiecki ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla obecnego rządu, nastąpi jakieś polepszenie w sytuacji politycznej. Nadzieja ta w zupełności zawiodła.

W polityce zagranicznej dr Stresemann idzie dalej na ślepo linją, wytyczoną przez poprzedniego kanclerza, dra Cuno, jego zausznika, ministra spraw zagranicznych Rosenberga, tudzież „nadwornych nacjonalistów" ówczesnego rządu. Poprzedni kanclerz, licząc na antagonizm pomiędzy Anglją i Francją, a zwłaszcza na odporne stanowisko rządu angielskiego wobec okupacji francusko-belgijskiej w zagłębiu Ruhr, prowokował nieustannie Francję i prowadził przeciwko niej wojnę za pomocą biernego oporu. Anglja podczas wielkiej wojny — jak się wyraził Lloyd George — rozporządzała „srebrnemi kulami", Niemcy podczas biernego oporu rozporządzały całemi pociągami bezwartościowych pieniędzy papierowych. Gdy Anglja spostrzegła, że bierny opór musi zakończyć się katastrofą Niemiec, poradziła im, ażeby przy najbliższej, jako tako pomyślnej sposobności dr Cuno zwinął bierny opór i nawiązał rokowania z Francją, — rząd ówczesny odrzucił tę myśl, a prasa niemiecka wystąpiła gwałtownie przeciwko Anglji. Koniec był żałosny. Dr Cuno i dr Rosenberg ustąpili po zupełnem bankructwie politycznem, a niedługo potem nastąpiła kapitulacja niemiecka w zagłębiu Ruhr.

Obecnie dr Stresemann znowu liczy na Anglję, a to z następującego powodu. Na zgromadzeniu konserwatystów w Plymouth wygłosił premjer angielski mowę, w której poruszył myśl zaproszenia rządu amerykańskiego do współdziałania w zbadaniu zdolności płatniczej Niemiec. Telegramy niemieckie zaznaczyły przy tej sposobności, że premjer angielski zwrócił się do Poincarego z prośbą, ażeby się dobrze namyślił, zanim da odpowiedź na tę propozycję angielską. Prasa niemiecka powitała tę enuncjację Baldwina z nadzwyczajnem uniesieniem, które udzieliło się także drowi Stresemannowi i dało mu bodźca do niesłychanych napaści na Francję w mowie, wygłoszonej w Hagen.

I znowu triumf jest przedwczesny. Rząd amerykański zgodził się na pomysł angielski i oświadczył nawet, że chce wziąć udział w oszacowaniu niemieckiej zdolności płatniczej przez wysłanie swojego delegata do jakiejś komisji szacunkowej, którą zamianuje komisja reparacyjna. Oczywiście na pomysł Baldwina, zmodyfikowany w taki sposób przez prezydenta Coolidge'a i sekretarza stanu Hughesa, zgodził się i Poincare bez trudności, dodając tylko, że stoi bezwarunkowo na gruncie traktatu wersalskiego. Poincare nie miał żadnego powodu do odmowy wobec drugiego oświadczenia rządu amerykańskiego, że uchwały komisji szacunkowej nie mają dla mocarstw obowiązującej mocy, gdyż komisja ta będzie posiadała tylko głos doradczy. Był to kubeł zimnej wody, wylanej na rozpalone głowy nacjonalistów niemieckich, którzy pocieszają się tą fikcją, że owe ustępstwa poczyniła Ameryka dlatego, ażeby nie dotknąć drażliwości francuskiej. — Mniejsza o powód — zawód ze strony Ameryki jest wyraźny i nadspodziewanie szybki. Czy dr Stresemann wyciągnie stąd należyte wnioski, należy wątpić, zwłaszcza po mowie jego, wygłoszonej w Hagen, pełnej niesłychanych inwektyw przeciwko Francji.

Rząd niemiecki już poprzednio zarzucał Francji popieranie ruchu separatystycznego w Nadrenji i w Palatynacie, a dr Stresemann powtórzył te zarzuty we wspomnianej mowie. — Odpowiedział na nie jeszcze przed mową Stresemanna organ rządu francuskiego „Le Temps" pisząc pomiędzy innemi, że w interesie wszystkich państw, sąsiadujących z Niemcami, jest utrzymanie pokoju w niemieckich krajach, okupowanych przez Anglję, Belgję i Francję. Ponieważ Bawarja oświadczyła, że nie uznaje traktatu wersalskiego, więc Palatynat nie może być zależnym od Bawarji. Nie ma on związku ani z Bawarją, ani z Nadrenją pruską. — Francja nie naruszy niezawisłości Palatynatu, ale też niedopuści, ażeby tę niezawisłość naruszył ktokolwiek inny. Co się tyczy Nadrenji, to Francja postępuje tam z objektywnością, posuniętą do ostatnich granic. I tak w Bonn policja pruska urzędowała w czasie ruchu separatystycznego w porozumieniu z władzami francuskiemi, a w Bernkastel burmistrz tego miasta pozostawał pod opieką również władz francuskich. A jeżeli Nadrenja chce się uwolnić z pod opieki pruskiej, to nie jest rzeczą Francji występować przeciwko temu ruchowi, który nie sprzeciwia się wcale konstytucji weimarskiej.

Oto plon powtórnych rządów dra Stresemanna w polityce zagranicznej. Stracił wszystkie sposobności pomyślne dla Niemiec, a nie zaniedbał ani jednej, która zwracała się przeciwko Niemcom. Jest pojętnym uczniem dra Cuno. Jak wygląda polityka wewnętrzna dra Stresemanna, świadczy gwałtowne rozkładanie się Rzeszy niemieckiej, o czem pomówimy w osobnym artykule.

STANOWISKO SOCJALNYCH DEMOKRATÓW.

Berlin, 30 października (PAT). Frakcja socjalno-demokratyczna odbyła posiedzenie zarządu. Potępiono postępowanie rządu Rzeszy, z drugiej strony jednakże oświadczono, że **współpraca socjalnych demokratów saskich z komunistami po zajściach w Hamburgu i po odezwie komunistycznej, rozszerzanej w Saksonji, a wzywającej do strajku generalnego, jest niemożliwą.** Decyzja socjalnych demokratów zależeć będzie od tego, w jaki sposób **rząd wystąpi przeciwko Bawarji.**

BANKNOTY 100-BILJONOWE W NIEMCZECH.

Berlin, 30 października (PAT). Dzienniki donoszą, że jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia zostaną wypuszczone w obieg banknoty dwupięcio i dziesięcio biljonowe, a może nawet 100-biljonowe.

Plan wyprawy nacjonalistów bawarskich przeciw Turyngji

Wiedeń, 30 października (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Weimaru: Zanosi się **na wtargnięcie bawarskich narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych do Turyngji.** W Koburgu zebrana jest brygada Erhardta. Inne oddziały nacjonalistyczne koncentrują się w miejscowości Mrenack. Oddziały te są uzbrojone najnowszym materjałem technicznym. — Granicy turyngskiej strzeże policja krajowa, która jednakże jest niewystarczającą.

Zaostrzenie konfliktu pomiędzy Bawarją a Rzeszą

Monachjum, 30 października (AW). Nota werbalna rządu Rzeszy do gabinetu bawarskiego **zaostrzyła silnie istniejący konflikt między Bawarją a Rzeszą.** Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nota zostanie odrzuconą, rząd bawarski bowiem stoi na stanowisku, że żądania gabinetu Rzeszy **są upokarzające.** W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie gabinetu bawarskiego. Jak słychać, rząd bawarski ma zakomunikować Berlinowi, iż w obecnej chwili **nie może zmienić swojego stanowiska.**

Steroryzowanie rządu i sejmu saskiego

Wiedeń, 30 października (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Drezna: Wczoraj o godz. 3 popołudniu kompanja Reichswehry poprzedzona muzyką, przybyła przed gmach ministerstwa państwowego, ustawiła **karabiny maszynowe, poczem z oficerami na czele z bronią w ręku wkroczyła do pokojów ministerjalnych i usunęła siłą członków rządu z budynku.** Kiedy kapitan z 4 żołnierzami wszedł do pokoju prezydenta ministrów dra Zeignera, zastał go siedzącego przy biurku przy pracy. Na zapytanie Zeignera, czego sobie życzą żołnierze, odpowiedziano mu, że życzą sobie, aby się udał z nimi. **Żołnierze odprowadzili następnie prezydenta ministrów ku bramie budynku, gdzie oczekiwali na jego przybycie znajdujący się tam pod strażą inni ministrowie.** Urzędnicy żegnali Zeignera w sposób serdeczny i zapewniali go o swem przywiązaniu. Urzędnicy ci rekrutują się ze sfer **burżuazyjnych.** Wczoraj w południe doręczone zostały urzędnikom rozporządzenia nowozamianowanego komisarza Rzeszy, dra Heinzego, o złożeniu ich z urzędu. Przeciw temu rozporządzeniu **rząd saski wniósł protest u rządu Rzeszy i zażądał natychmiastowego zwołania Rady państwa.** Rząd saski poczynił także w dniu wczorajszym kroki odwołania zebrania prezydentów ministrów. Kilka minut po obsadzeniu gmachu ministerstwa oddział Reichswehry **obsadził gmach Sejmu saskiego i** tutaj żołnierze przybyli w pełnem uzbrojeniu, **z granatami ręcznemi oraz ustawili u wejścia do Sejmu karabiny maszynowe.** Komenderujący oficer usunął z gmachu Sejmu wszystkie obecne tam osoby, przyczem oświadczył, że działa z polecenia komendy Reichswehry i rządu Rzeszy, które poleciły mu obsadzić budynek sejmowy. **Agendy sejmu nie doznają przeszkody.**

URZĘDNICZY GABINET SASKI.

Wiedeń, 30 października (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Drezna: Komisarz Rzeszy dr Heinze poruczył prowadzenie agend w poszczególnych resortach aż do chwili utworzenia **nowego gabinetu szeregowi urzędników.** Urzędnicy ci są przeważnie członkami **niemieckiej partji ludowej i niemiecko-narodowej partji ludowej.** Komisarz cywilny Meyer, który na podstawie stanu wyjątkowego został przydzielony do boku generała Muellera przez rząd saski, otrzymał od ministerstwa Rzeszy nowe pełnomocnictwa. Będzie on informowany o wszystkich zarządzeniach w komendzie Reichswehry i ma co do nich prawo sprzeciwu. W ciągu popołudnia został również obsadzony budynek poczt i telegrafów oraz dworce kolejowe.

SOCJALIŚCI SASCY PRZECIW KOMUNISTOM.

Drezno, 30 października (PAT). Organ socjalistów saskich „Dresdener Volkszeitung" krytykuje ostro zarządzenia komisarza Rzeszy, **zarazem występuje jednak stanowczo przeciw komunistom, zarzucając im, że przez swe podstępne postępowanie wywołali obecne przesilenie.**

PRZECIWKO NIEKONSTYTUCYJNEMU POSTĘPOWANIU RZĄDU.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Do Sejmu wpłynął wniosek nagły N. P. R. **w sprawie niekonstytucyjnego postępowania rządu w stosunku do kolejarzy i pocztowców,** domagających się poprawy swego bytu. Wniosek domaga się, aby Sejm wezwał rząd do **natychmiastowego cofnięcia represyj wobec pracowników kolejowych i pocztowych i odwołania wszelkich zarządzeń niezgodnych z prawem, dalej niezwłocznego rozpoczęcia pertraktacyj z związkiem zawodowym** kolejarzy i pocztowców celem **uregulowania słusznych postulatów pracowników państwowych i zlikwidowania szkodliwego dla państwa strajku.**

USTĄPIENIE WICEMIN. STRASSBURGERA.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych dr Strassburger ustąpił ze swego stanowiska.

WYJAZD POSŁA ŁADOSIA DO RYGI.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Dziś wyjechał do Ryg nowomianowany poseł polski przy rządzie łotewskim p. **Ładoś.**

KOMISJA SKARBOWA.

Warszawa, 30 października (PAT). Sejmowa komisja skarbowa na dzisiejszem swem posiedzeniu pod przewodnictwem posła Moraczewskiego rozpatrywała poprawkę Senatu do projektu ustawy w przedmiocie wykładnika podwyższenia raty **podatków gruntowych** i budynkowych za drugie półrocze 1923 roku. Po dyskusji komisja **przywróciła uchwałę Sejmu według której od podatków powyżej jednego miljona marek wykładnik ma być zwiększony 20-krotnie, a nie 15-krotnie,** jak to uchwalił Senat. Nadto komisja przyjęła poprawkę, w myśl której rata podatku ma być płacona przez podatników w terminie miesięcznym od daty ogłoszenia ustawy. Pozatem komisja rozpatrywała i przyjęła projekt ustawy w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców na województwo śląskie.

50 MILJONÓW FRANKÓW W ZŁOCIE NA POCZET DANINY.

Warszawa, 31 października. (AW). Jak słychać, rząd uzyskał od przemysłowców węglowych na G. Śląsku **50 miljonów franków w złocie na poczet podatku majątkowego, z czego 25 miljonów w gotówce, a 25 miljonów w wekslach.** Oprócz tego udało się rządowi nakłonić przemysłowców węglowych do płacenia podatków węglowych nie w markach, ale **w naturze, to jest w węglu, którym rząd będzie dysponował.**

WSZECHŚWIATOWY ZWIĄZEK INSPEKTORÓW PRACY.

Genewa, 30 października (PAT). W związku z piątą konferencją pracy odbyło się wczoraj **zebranie inspektorów pracy wszystkich państw reprezentowanych na konferencji.** Uchwalono założyć **wszechświatowe stowarzyszenie inspektorów pracy** dla wymiany informacyj i doświadczeń z dziedziny inspekcji pracy. **Do zarządu** powołano ośmiu najwybitniejszych przedstawicieli inspekcji pracy. Na prezesa wybrano Anglika Bellehouse, **na wiceprezesa Polaka Sokala.** Na sekretarza Szwajcara Wegmanna.

REPUBLIKA TURECKA.

Londyn, 30 października (PAT). Według doniesienia z Konstantynopola, partje większości **proklamowały republikę, wybierając na pierwszego prezydenta Mustafa Kemala paszę.**

ECHA OSTATNIEJ REWOLTY GRECKIEJ.

Ateny, 29 października (PAT). Uczestnicy ostatniej rewolty postawieni będą przed nadzwyczajny trybunał wojenny.

POGŁOSKI O ROZRUCHACH NA KORFU.

Paryż, 29 października (PAT). Agencja Radio donosi z Brindisi, jakoby we czwartek na Korfu **wybuchły rozruchy,** przyczem władze greckie zostały usunięte. Potwierdzenia tej wiadomości niema dotychczas.

„Rekonstrukcja czy destrukcja"?

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Kurjer Por." artykuł wstępny o rekonstrukcji gabinetu. Artykuł kończy się następującym zwrotem:

„Przez pięć miesięcy ośmiu ministrów zmieniło się wśród trzech przesileń w tym najniestalszym ze wszystkich gabinetów polskich, o którym chciałoby się powiedzieć, że przyszedł zrekonstruować Polskę, a rekonstruuje ciągle sam siebie. Ustrzeżmy się tej nieścisłości. Rząd pp. Witosa nie ograniczył się do swych własnych rekonstrukcyj. Przeciwnie, zrekonstruował całe państwo od góry do dołu. Tak jak rugi partyjne zrekonstruowały znamienicie świetny poprzednio aparat wojskowy, tak jak usiłowano zrekonstruować resztę administracji w duchu partyjnego protekcjonizmu i forytowania miernot, taksamo gospodarka skarbowa zrekonstruowała kurs miljona marek polskich z dziewięćdziesięciu siedmiu franków szwajcarskich na półtora, kurs dolara z pięćdziesięciu tysięcy na prawie trzy miljony prawdziwe, a dwa oficjalne, chleb z niecałych trzech na prawie czterdzieści tysięcy, wreszcie obieg niepokrytych banknotów zrekonstruowano na nieznaną dzisiaj astronomiczną cyfrę tryljonów. Dodajmy do tego imponującą rekonstrukcję polityki zagranicznej w duchu obniżenia prestige'u i wpływu Polski i przerzucenie polityki wewnętrznej ze stanu spokoju w stan wrzenia, strajków głodowych i najgroźniejszych wstrząsów społecznych — a przyznamy, że dokonano pracy Herkulesowej.

Dla rządu jest to rekonstrukcja, chociaż wydawałoby się, że ma wszelkie cechy destrukcji. Otóż i to pozwala wyciągnąć i z rekonstrukcji gabinetu wróżby jak najlepsze. Jeżeli doprowadzi ona rząd do tego stanu, w jakim teraz znajduje się państwo, to niedługo będziemy czekali na to, co stanowi pierwszy warunek polepszenia i jego nadzieję: na dymisję rządu".

Projekt ustawy prasowej

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy prasowej, która ma wprowadzić jednolitość we wszystkich dzielnicach Polski.

Projekt obejmuje 11 rozdziałów i zawiera 80 artykułów. Reguluje on warunki wolności słowa tak zwykłych utworów drukowanych, jak i prasy perjodycznej. Projekt określa ściśle czyny zakazane, które godzą w porządek publiczny, oraz w cześć obywateli. Projekt nie wprowadza cenzury prewencyjnej i ustala kontrolę sądową dla konfiskat i innych represyj administracyjnych.

Do ważniejszych postanowień należy postanowienie, iż druki, o ile nie przewyższają 3 arkuszy, mogą być rozpowszechniane po upływie 12 godzin, w innych przypadkach po upływie 48 godzin od doręczenia władzy egzemplarzy obowiązkowych. Czasopisma (wydawnictwa ciągłe), ukazujące się pod jednym tytułem i numeracją kolejną przynajmniej raz na miesiąc, można rozpowszechniać niezwłocznie po dostarczeniu władzy egzemplarzy obowiązkowych. Wydawanie czasopisma musi poprzedzić złożenie przez wydawcę deklaracji według ustalonego formularza. O ile po siedmiu dniach nie nastąpi ze strony władz sprzeciw, pismo może się ukazać.

Zaprzeczenia i sprostowania urzędów państwowych czasopisma powinny zamieszczać bez zmiany tekstu i obniżania jego powagi przez niezwykły tytuł, układ, lub dobór czcionek, na pierwszem miejscu tekstu redakcyjnego. Zaprzeczenia i sprostowania osób prywatnych, o ile są rzeczowe, nie zawierają treści karygodnej i nie przekraczają podwójnego rozmiaru wiadomości prostowanej, czasopisma powinny umieszczać bezpłatnie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych może odebrać pismom zagranicznym prawo debitu pocztowego, o ile pisma te uległy poprzednio przynajmniej jednorazowej, sądownie zatwierdzonej konfiskacie.

„Kurjer Por." pisze o projekcie tej ustawy:

„Wogóle ustawa robi wrażenie elaboratu, sklejonego sobotnim sztychem na niedzielny targ i to przez człowieka zupełnie nie orjentującego się w sprawach prasowych. Dziwne, że ministerstwo spraw wewnętrznych przy opracowaniu swego projektu nie uważało za właściwe zrobić narady z przedstawicielami prasy".

Obrady konsulów polskich w Ameryce

W Waszyngtonie odbył się dnia 28—29 września br. zjazd konsulów Rzplitej polskiej Stanów Zjednoczonych i Kanady pod przewodnictwem posła polskiego dra Władysława Wróblewskiego. Poruszono przedewszystkiem sprawy naturalizacji Polaków, szkolnictwa, stosunków handlowych, akcji składkowej i in. Zdaniem posła Wróblewskiego należy uczynić wszystko, by do kraju wracał zdrowy element polski. Z 4 miljonów emigrantów winna powrócić przynajmniej jedna piąta część. Po szczegółowej dyskusji nad sprawą naturalizacji ustalono, że pomocy prawnej udzielać należy tylko obywatelom polskim, ewentualnie tym, którzy przyjęli t. zw. pierwsze papiery obywatelskie, zaś w stosunku do Polaków — obywateli amerykańskich, należy udzielać im tylko informacyj i porad bez interwencji na zewnątrz.

W zakresie szkolnictwa zjazd stwierdził, że utrzymanie charakteru polskiego szkół uzależnia się od reformy szkół parafjalnych. W tym celu należy podnieść poziom nauczycieli tych szkół, oraz wysyłać zakonnice miejscowe do kraju, by zaznajamiały się z potrzebami szkolnictwa powszechnego w Polsce.

W sprawie zbierania składek na najrozmaitsze cele społeczne, uchwalono nie podejmować inicjatywy bez porozumienia z miarodajnemi czynnikami w kraju, w tej dziedzinie bowiem panuje chaos, wymagający sanacji.

W sprawie żydowskiej stwierdzono, że rząd polski nie jest skłonny do wyrażenia zgody na propozycję rządu amerykańskiego, dotyczącą ograniczenia procentowego emigrujących do Stanów żydów. Dalej w sprawie stosunków polsko-amerykańskich powzięto uchwałę, że jakkolwiek stosunek władz amerykańskich do konsulatów polskich jest bardzo przychylny, jednak niezbędną jest rzeczą przyśpieszenie zawarcia konwencji konsularnej między obu krajami. Po poruszeniu sprawy handlowej konwencji z Ameryką, z konieczności jednostronną, ze względu na wykazany już dotąd jednostronny bilans handlowy i sprawy przesyłki i otrzymywania pieniędzy w dolarach przy zbyt niskim kursie, podawanym przez „Guaranty Trust Company", polski attache wojskowy nawoływał do przeprowadzenia zgodnych z instrukcją rejestracyj poborowych, poczem poseł Wróblewski zakończył obrady podziękowaniem i wyrazami radości z powodu owocnej pracy zjazdu i wysokiego poziomu polskich placówek konsularnych w Stanach Zjednoczonych.

Strajk kolejowy i pocztowy w Krakowie

Kraków, 31 października.

Wczoraj, to jest w dziewiątym dniu strajku, nie zaszła większa zmiana w ruchu pociągów.

Z Krakowa odeszły 4 pociągi do Warszawy, 4 do Lwowa, 1 do Poznania, 2 do Tarnowa, 1 do Zakopanego. Nadeszły 3 pociągi z Warszawy, 3 ze Lwowa, 2 z Poznania, 3 z Nowego Sącza, 1 z Zakopanego. Ruch pociągów tranzytowych nie uległ zmianie.

Z pociągów towarowych uruchomiono jeden aprowizacyjny na Górny Śląsk .

Zaznaczyć należy, że dyrekcja krakowska puszcza w ruch tylko pociągi osobowe, natomiast nie jest w stanie wysyłać pociągów towarowych, które w olbrzymiej ilości stoją od kilku dni na dworcu towarowym, przyczem wiele transportów żywnościowych niszczy się. Skutkiem tego właściciele towarów poniosą nie dające się nawet obliczyć szkody.

RUCH POCIĄGÓW W OBRĘBIE DYREKCJI KRAKOWSKIEJ.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje w sprawie ruchu kolejowego:

W dniu 29 października b. r. uruchomiono: Kraków—Trzebinia 6 pospiesznych, 14 osobowych, 7 towarowych; Trzebinia—Oświęcim 2 pospieszne, 1 osobowe, 6 towarowych; Trzebinia—Szczakowa 3 pospiesznych, 11 osobowych, towarowych —; Szczakowa—Mysłowice 3 pospieszne, 3 osobowe, 1 towarowy; Kraków—Tarnów 4 pospieszne, 2 osobowe, 3 towarowe; Tarnów—Szczucin 1 osobowy, towarowych —; Dębica—Rozwadów 4 osobowe, 1 towarowy; Tarnów—Stróże 4 osobowe, towarowych —; Stróże—Nowy Sącz osob. 2, towar. 1; Nowy Sącz—Muszyna osob. 1, towar. —; Muszyna—Orlów osob. 2, towar. —; Muszyna—Krynica osob. 2, towar. —; Stróże—Jasło osob. 5, towar. —; Jasło—Nowy Zagórz osob. 2, towar. 1: Zagórzany—Gorlice osob. 5, towar. 3; Nowy Sącz—Chabówka osob. 1, towar. —; Chabówka—Sucha osob. 2, towar. —; Podgórze—Płaszów—Sucha osob. 2, towar. —; Żywiec—Sucha osob. 2, towar. —; Żywiec—Zwardoń osob. 2 ,towar. —; Chabówka—Zakopane osob. 4, towar. —; Nowy Targ—Suchahora osob. 4, towar. —; Sucha—Siersza Woda osob. —, towar. —; Dziedzice—Bielsko osob. 10, towar. —: Bielsko—Żywiec osob. 8, towar. 2; Bielsko—Kalwarja osob. 8, towar. —; Bielsko—Cieszyn osob. 7, towar. —; Goleszów—Ustroń os. 3, towar. —; Rzeszów—Jasło osob. 3, towar. —; Podgórze—Płaszów—Oświęcim osob. 1, towar. —; Kraków—Kocmyrzów osob. —, towar. 1; Chrzanów—Jaworzno osob. 2, towar. —; Chrzanów—Bolęcin osob. —, towar. —.

Strajk na poczcie trwa w dalszym ciągu. Setki listów nieroznicsionych zalega składnice pocztowe.

ZWIJANIE STRAJKU KOLEJOWEGO NA WSCHODZIE. — CZĘŚCIOWE WYBUCHY STRAJKU NA ZACHODZIE.

Warszawa, 30 października (PAT). **Na wysokie w stosunku do ogółu ludności niebezpieczeństwo strajku kolejowego wykazuje fakt,** iż z chwilą, gdy we wschodnich dyrekcjach strajk wstępuje w fazę stałej likwidacji, to w zachodnich dyrekcjach ujawniło się najwyraźniej, iż ci, którzy strajk wywołali i pociągnęli innych w tym kierunku, **stracili całkowicie wpływ na bieg strajku.** Naogół likwidacja strajku na wschodzie **postępuje coraz to pomyślniej.** Wogóle w dyrekcji lwowskiej **powróciły wczoraj popołudniu do służby parowozownie w Drohobyczu i Stryju,** w okręgu dyrekcji **warszawskiej** podjęły pracę parowozownie w **Sosnowcu i Łazach.** Zresztą położenie niezmienione. **Strajk ujawnił się natomiast w okręgu dyrekcji poznańskiej,** ale i tu poszczególne parowozownie rozpoczęły pracę z powrotem np. parowozownia w Gnieźnie podjęła pracę, gdzie znaczna część strajkujących powróciła do pracy. Strajk przejawia się jeszcze w samym Poznaniu, Jarocinie i częściowo w Gnieźnie. W pozostałych parowozowniach spokój. Strajkujący maszyniści poznańscy zostali powołani **na ćwiczenia rezerwy.** Na reszcie terenu strajku położenie pomyślne. Ruch pociągów towarowych wzmógł się bardzo znacznie.

W PRZEDEDNIU ZWINIĘCIA STRAJKU WŁÓKIENNICZEGO.

Łódź, 30 października (PAT). Bawiący w Łodzi delegaci rządowi dla zlikwidowania strajku odbyli dziś konferencję **z przedstawicielami wszystkich zawodowych związków robotniczych przemysłu włókienniczego** dla ostatecznego załatwienia sprawy zatargu. W naradach okazało się, że trudność w zlikwidowaniu strajku polega na tem, że żaden ze związków nie chce wystąpić pierwszy z wyrażeniem swojej zgody na propozycje strony drugiej, **które bardzo mało różnią się od żądań robotników.** — Wskutek tego związki postanowiły oddać sprawę **pod głosowanie ogólnemu zebraniu delegatów fabrycznych wszystkich związków zawodowych,** które odbędzie się dzisiaj. Nastrój wśród ogółu robotników skłania się **ku zgodzie.** Wśród robotników ujawnia się rozgoryczenie przeciw bezpłodnemu i bezcelowemu przeciąganiu strajku, używanemu już zupełnie jawnie przez poszczególne partje polityczne za demagogiczny instrument walki czysto politycznej.

KONIEC STRAJKU GÓRNIKÓW W ZAGŁĘBIU KRAKOWSKIEM.

Warszawa, 30 października. ((AW). Strajk w zagłębiu dąbrowskiem został **ostatecznie zlikwidowany, wszystkie kopalnie podjęły pracę.** W związku z zawartą umową węglowego przemysłu z robotnikami przemysłu węglowego **wszystkie kopalnie w zagłębiu krakowskiem podjęły pracę w dniu 29 bm.**

LIKWIDOWANIE STRAJKU W DYREKCJI LWOWSKIEJ.

Lwów, 30 pździernika (AW). Militaryzacja strajkujących prowadzoną jest w dalszym ciągu. Dzięki temu parowozownie w okręgu lwowskiej dyrekcji kolejowej funkcjonują. Powołani do wojska maszyniści pełnią swoje obowiązki, wstrzymują się jedynie ci, którzy nie są w wieku poborowym. W Stryju i Drohobyczu maszyniści i warsztatowcy wrócili do pracy. Również ustał strajk w warsztatach pomocniczych parowozowni lwowskiej. Ruch towarowy dosięgnął 34 proc. normalnego ruchu.

KONIEC STRAJKU W DYREKCJI STANISŁAWOWSKIEJ.

Lwów, 29 października. (PAT) Oprócz kursujących pociągów pasażerskich dziś zostały uruchomione pociągi: **Lwów-Ławoczno, Lwów-Sianki, Lwów-Sambor, Chyrów-Zagórz-Przemyśl-Stryj i Lwów-Równe. Ze Stanisławowa donoszą, że strajk kolejarzy został w tamtejszej dyrekcji zlikwidowany.**

Napad kolejowy pod Borysowem

Od naocznych świadków otrzymał „Kurjer Polski" następujące szczegóły napadu na pociąg pod Borysowem:

Dnia 11 października na pociąg, dążący od granicy polskiej ku Moskwie, pod Borysowem, na 162 wiorście od granicy i 583 od Moskwy, napadli bandyci. Pociąg został wykolejony przez rozśrubowanie szyn, a podróżni doszczętnie ograbieni. Wśród podróżnych, jak zwykle w tym pociągu, mającym połączenie z Europą, jechali cudzoziemcy: Polacy, Anglicy, Włosi itd. Bandyci podzieleni byli na kilka grup, z których pierwsza zabierała pieniądze, następna kosztowności, dalsza ubrania itd. Bandyci byli obdarci i bosi i dopiero pod koniec całej operacji, która trwała 1½ godziny, zjawił się pan, elegancko ubrany z teczką, wyglądający na oficera i sprawdzał dokumenty. Ów gentelman miał głośno krzyknąć do swych towarzyszów, którzy ukończyli już rabunek: „Oszczędzajcie Polaków!" To odezwanie się posłużyło prasie sowieckiej do wysnucia twierdzeń, że bandyci pochodzą z polskiego terytorjum i do ostrej nagonki na Polskę. Nawet urzędowy organ rządu sowieckiego „Izwiestja" pozwolił sobie na tego rodzaju wybryk.

Według przypuszczeń ograbionego doszczętnie członka misji włoskiej w Moskwie, p. Marinocci, którego posądzano o to, że jest komunistą i dopiero wskutek oświadczeń innych podróżnych-cudzoziemców, że tak nie jest — tylko ograbiono, nie czyniąc mu nic z tytułu rzekomej przynależności do komunizmu. Bandyci, a w każdym razie ich przywódca — był białogwardzistą.

Bardziej ograbionemi oprócz p. Marinocci z cudzoziemców okazali się: polski attache wojskowy w Moskwie, któremu odebrano 500 dolarów, żona sekretarza poselstwa polskiego, p. Balińska i wicekonsul Jankowski. Doszczętnie obrabowany został kurjer dyplomatyczny angielski, p. Bostock, który leżał już rozebrany w wagonie sypialnym i skutkiem tego zabrano mu nietylko pieniądze, ale i ubranie. Całą dalszą drogę odbył on w bieliźnie i pożyczonem palcie, paradując tak na wszystkich stacjach.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 31 października.

Wyzwolenie Krakowa z rządów zaboru austrjackiego odbyło się przed pięciu laty bez krwi rozlewu. Front austrjacki na polu krwawych zapasów został przełamany, armja austrjacka w popłochu niebywałym cofała się ze wszystkich linij bojowych, przedewszystkiem z frontu włoskiego. Stara monarchja Habsburgów rozpadała się i wszyscy mieli odczucie, że legnie w gruzach.

Kraków nie czekał na dogodniejszą chwilę, aby zrzucić jarzmo zaborcze. Wszystkie urzędy były w ręku polskiem. Nie było więc powodu do obawy, aby z tej strony groził opór. Część załogi tworzyli żołnierze polscy. Legjoniści byli gotowi do czynu. Krótka konferencja w magistracie wystarczyła, aby komendę austrjacką przekonać, że wszelki opór byłby beznadziejny. Wojsko polskie zaciągnęło wartę na głównej strażnicy w Rynku, urzędy i sądy opowiedziały się za Rzecząpospolitą i w jej imieniu zaczęły funkcjonować. Obce wojska miały wolny powrót do swojej ojczyzny. Kraków był wolny. Był to dzień powszechnej radości i entuzjazmu. Wszyscy ozdobili piersi orzełkami polskiemi, zaroiło się od tłumów na rynku i ulicach.

Niestety oczekiwały Polskę ciężkie jeszcze przejścia. Zaraz następnego dnia nadeszły hiobowe wieści o powstaniu Ukraińców we Lwowie. Polała się w stolicy i na wschodnich rubieżach krew polska. Pokazało się, że wyzwolona z niewoli Polska mieczem wyrębywać musiała swoje granice.

Ten okres walk minął, wieńcząc laurem zwycięstwa sztandary armji polskiej. Żołnierz polski wśród najcięższych warunków spełnił swój obowiązek z niebywałem poświęceniem. Trudniej jednak rozgrywa się sprawa administracji polskiej i całokształtu gospodarki państwa. — Miejmy, w tym dniu dla Krakowa pamiętnym, nadzieję, że i te trudności Polska przezwycięży i byt swój oprze o trwałe zręby.

W ROCZNICĘ OSWOBODZENIA KRAKOWA Z POD ZABORU AUSTRJACKIEGO. Stały komitet urządza doroczny uroczysty obchód, który rozpocznie się nabożeństwem w kościele Marjackim o godzinie 10 rano. Po nabożeństwie ruszy pochód przed główną strażnicę wojskową, gdzie przemówi delegat prezydjum miasta, oraz delegat komitetu. Uroczystość zakończy się tradycyjną zmianą warty.

POSIEDZENIE KOMISJI APROWIZACYJNEJ. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie pełnej komisji aprowizacyjnej, na którem omawiano sprawy zaopatrzenia miasta Krakowa w najniezbędniejsze artykuły żywności. W konferencji, w której wzięli udział wszyscy członkowie prezydjum miasta, oraz grono radców miejskich i referentów aprowizacyjnych magistratu, przewodniczył prezydent miasta Fedcrowicz. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności miejskich zakładów aprowizacyjnych, złożonego przez naczelnika Ćwiertniewicza, poruszono konieczność nie tylko utrzymania zakładów aprowizacyjnych, ale także rozszerzenia ich działalności. Uchwalono zwrócić się do rządu o dalsze kredyty aprowizacyjne, któreby pozwoliły kontynuować akcję aprowizacyjną gminy miasta Krakowa. Wkońcu udzielono absolutorjum kierownictwu za przedłożenie rachunkowe zakładów aprowizacyjnych.

KONFERENCJA MŁYNARZY I PIEKARZY. Wczoraj odbyła się w magistracie krakowskim konferencja młynarzy i piekarzy przy współudziale członków komisji cennikowej. Przewodniczył wiceprezydent miasta Wielgus. Komisja stwierdziła, że przyczyna braku i drożyzny mąki leży w znacznej mierze po stronie młynarzy, którzy, sprzedając mąkę, posługują się pośrednikami i handlarzami, odstępując ją niechętnie bezpośrednio konsumentom. Odnośni referenci targowi magistratu krakowskiego stwierdzili,, że mąka, deklarowana przez młynarzy w procentowym stosunku przemiału, rzadko kiedy odpowiada prawdzie, przyczem częste są wypadki zanieczyszczeń mąki otrębami i innemi domieszkami. Następnie poruszono sprawę opłat, pobieranych przez młynarzy za przemiał zboża, które dalcko odbiegają od uczciwej kalkulacji kupieckiej. Wiceprezydent Wielgus, zamykając obrady, zaapelował zarówno do młynarzy, jak i piekarzy, aby powodowali się nie wyłącznie osobistemi korzyściami, ale przedewszystkiem interesem ogólno-społecznym, przyczem oświadczył, że władze rozciągną kontrolę nad praktykami kalkulacyjnemi młynarzy.

NOWE ŻĄDANIA PIEKARZY. Po konferencji z młynarzami odbyła posiedzenie miejska komisja cennikowa, która rozpatrywała przedstawione ostatnio żądania cechu piekarzy. Komisja podwyższyła cenę 1 kilograma chleba żytniego z 40.000 na 45.000 Mkp., **zaś cenę** pieczywa białego ze względu na **wybitną** tendencję zniżkową mąki pszennej, pozostawiono niezmienioną. Piekarze oświadczyli że ze względu na drożyznę mąki, nie będą mogli wypiekać pieczywa po cenie, przyznanej im przez komisję i że zgłoszą się jutro ponownie w prezydjum miasta po nowy cennik.

LOSOWANIE OBLIGACYJ GMINY MIASTA KRAKOWA. Dnia 2 listopada b. r. przypada 29 losowanie 4-procentowych obligacyj gminy miasta Krakowa, które odbędzie się w sali posiedzeń magistratu o godzinie 11 przed południem.

ZBIÓRKA NA GROBY ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. W dniach 1 i 2 listopada b. r. odbędzie się doroczna zbiórka na groby żołnierza polskiego i na mogiłę dla „Orląt Krakowskich", poległych w obronie Lwowa. Na mogiłę harcerzy-Krakowian, poległych w obronie Warszawy i Wilna, oraz słuchaczów uniwersytetu Jagiellońskiego, poległych na wszystkich frontach bolszewicko-ukraińskich.

Na mogiłkach dzieci i młodzieży, poległych w obronie ojczyzny, umieszczone mają być tablice z imionami i nazwiskami poległych.

„Towarzystwo Żałobnego Krzyża" zwraca się do całego społeczeństwa polskiego z gorącem wezwaniem o popieranie zbiórki, nieszczędzenie grosza i o zakupywanie nalepek, na ten cel wydanych dla przyozdobienia, zamiast świateł, grobów swoich najdroższych.

Imiona ich, jak każdego żołnierza poległego za wolność ojczyzny, nie powinny być zapomniane, groby zaniedbane. Dlatego też Towarzystwo żałobnego krzyża, które opiekuje się grobami poległych bohaterów Polaków i żołnierzy obcych, spełnia ten obowiązek za całe społeczeństwo. Niechajże ono mu w tych usiłowaniach dopomaga.

Nalepki będzie można zakupić wcześniej przed 1 i 2 listopada w sklepach, które chętnie przyjmą je do rozsprzedaży i w dnie zaduszne przy stolikach pań, zbierających datki na mogiłki i groby żołnierskie.

Za zarząd Żałobnego Krzyża: Ks. Niezgoda, dziekan jener., Gałecka, wojewodzina, Jaugustynowa, M. Siedlecka.

Komitet: jen. Czikielowa, St. Estreicherowa, H. Gebauerowa, J. Swiderska, Dudekowa, Pilchowa, Anna Rozwadowska, Remerowa, Gabrysiowa, Potockie, Krautwaldowa, Zarembina, Frendlowa, Bieniarzowa.

Krakowskie Koło pań T. S. L.

Wzywamy wszystkich, którym znane są imiona i nazwiska młodzieży i dzieci, poległych w czasie ostatnich walk z bolszewikami i Ukraińcami, aby zechcieli wykaz ich nazwisk przesyłać listownie pod adresem: p. Marja Siedlecka, Kraków, ulica Szpitalna l. 7, II. piętro.

Z DZIAŁALNOŚCI T. S. L. Pod przewodnictwem p. Antoniego Wojciechowskiego, prezesa VI. Koła T. S. L. imienia Słowackiego odbyła się konferencja oświatowa, w której wzięli udział delegaci IV. (akademickiego), V. i VI. Koła, oraz ks. Tomera, jako przedstawiciel stowarzyszeń młodzieży rękodzielniczej. Rezultatem dłuższych narad było powzięcie uchwały, że wspomniane Koła T. S. L. będą prowadziły planową akcję oświatową na terenie stowarzyszeń młodzieży rękodzielniczej. — Przyrzekli swój współudział wybitni prelegenci, jak: profesor Bielak, dr Chmielewski, profesor Chudziński, profesor Haydukiewicz, prof. Mossoczy. profesor Piotrowski, dr Struczowski, dr Szeleźnik. profesor Szumański i profesor Zaręba. — Zwrócono również uwagę na należyte funkcjonowanie teatrów amatorskich. Reżyserję objął prof. Szumański. Ponieważ młodzież wykazuje ogromną chęć czytania, akademickie i VI. Koło zobowiązały się dostarczyć po jednej lotnej bibljotece. Działalność ta ma doniosłe znaczenie społeczne, należy więc mieć nadzieję, że społeczeństwo krakowskie poprze ją pod względem materjalnym.

Z TARGU. Wczorajszy targ był w dalszym ciągu pod znakiem wzrostu drożyzny. Za 1 litr mleka zbieranego płacono 25—28.000 Mkp., niezbieranego 30—35.000, śmietany słodkiej 35—40.000, kwaśnej 50—60.000 Mkp.; 1 kilogram masła 500—520.000, ser 50—60.000, jaja za sztukę 12—13.000. Zniesiono dużo grzybów suszonych i płacono za 1 kilogram 1,00.000—1,200.000 Mkp. Drób: kura 300—500.000 Mkp., para kurcząt 250—400.000, kaczka 300—500.000, gęś 600—1,000.000, indyk 600—1,000.000. Zając 350—600.000. — Na placu Szczepańskim sprzedawano ziemniaki za 1 ctm. 800—1,050.000 Mkp., kapustę za kopę 300—800 tysięcy Mkp.

KWIAT JABŁONI W PAŹDZIERNIKU. Dzisiaj przyniesiono nam do redakcji kwiat jabłoni. Drzewo, z którego kwiat zerwano, rośnie w Wołowicach pod Krakowem.

KONFISKATA 20 KILOGRAMÓW MONET SREBRNYCH. Na dworcu towarowym w Krakowie przytrzymano Wiktora Wolfa Schnella i Ryszarda Weinfelda, zamieszkałych stale w Wiedniu. Aresztowani usiłowali wywieść za granicę 20 kilogramów srebrnych monet. Srebro skonfiskowano.

KRADZIEŻ PASÓW TRANSMISYJNYCH. — Wczoraj aresztowano 21-letniego Stefana Rosponda za kradzież pasów transmisyjnych na szkodę spółki stolarskiej przy ulicy Długiej l. 80. Pasy te zdołał już Rospond sprzedać, lecz odebrano je od nabywcy i zwrócono poszkodowanej firmie.

WŁAMANIE. Do sklepu p. Ewy Zino przy ulicy Długiej włamano się onegdaj w nocy, wybiwszy otwór w murze i skradziono olbrzymią ilość towarów bławatnych.

UJĘCIE ZŁODZIEJKI. Policja aresztowała 20-letnią Ewę Wróblównę, która, po odsiedzeniu kary więzienia, przyszła do niejakiej Frydkównej, służącej i skradła na szkodę tejże garderobę, wartości 22 miljonów Mkp. Wróblównę znaleziono ze skradzioną garderobą w piwnicy domu.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

UNIWERSYTET LUDOWY IMIENIA A. MICKIEWICZA. We środę, dnia 31 bm., o godzinie 7 wieczorem w sali Muzeum techniczno-przemysłowego, Smoleńska 9, Wacław Sieroszewski, znakomity powieściopisarz i znawca Wschodu, powtórzy swój odczyt pod tytułem: „Japonja". Odczyt ilustrowany będzie oryginalnemi przeźroczami roboty japońskiej, przywiezionemi przeźroczami roz Tokio. — Bilety w cenie **Mkp.** 100.000, 60.000, 40.000 wcześniej do nabycia **w księgarni W. P.** Skulskiej, ulica Szewska.

„ROZWIJANIE WŁAŚCIWOŚCI METAPSYCHICZNYCH U OSÓB NORMALNYCH". Odczyt dra Tadeusza Sokolowskiego, wygłoszony na międzynarodowym kongresie badań psychicznych w Warszawie, powtórzy z rękopisu inżynier Włodz. Doszla w Towarzystwie metapsychicznem **dnia** 31 bm., we środę, o godzinie **7.30 wieczorem** w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego przy ulicy Studenckiej 12 .Goście mile widziani.

WIECZÓR AUTORSKI. W niedzielę, 4 listopada ,odbędzie się o godzinie 6.30 **wieczorem** w sali Kollegjum wykładów naukowych, wieczór autorski W. Leedigera, znanego literata i publicysty. Na program złożą się ostatnie utwory autora, między innemi. fragmenty rapsodów „Pieśni życia" i „Pieśni Bezdomnych". Bilety wcześniej do nabycia w sekretarjacie Kollegjum, Linja A—B, l. 39.

KOMITET FACHOWYCH PRZEWODNIKÓW PO PAMIĄTKACH KRAKOWA I OKOLICY, ul Dietla 92, lub Kleparz 14, II. piętro, urządza przez listopad i grudzień b. r. praktyczny kurs pod kierownictwem rutynowanych przewodników. Zgłoszenia przyjmuje się pod powyższemi adresami, gdzie równocześnie udziela się **szczegółowych** informacyj.

Z kraju i ze świata

POŚWIĘCENIE SZTANDARU PUŁKOWEGO. W niedzielę, 28 października, był prezydent Rzeczypospolitej, p. Wojciechowski, obecny na uroczystości poświęcenia sztandaru 14 **pułku** piechoty we Włocławku. Po tej podniosłej **uroczystości** złożył p. prezydent wieniec na **grobie poległych** w obronie Włocławka, następnie **udział** posłuchań w gmachu **starostwa,** a wreszcie udał się na ucztę, urządzoną przez korpus oficerski 14 **pułku** piechoty. Przenocowawszy w **wagonie na stacji** Nieborów, przybył p. prezydent w **poniedziałek** rano do Warszawy.

ODROCZENIE KONGRESU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW. W dniach 17 i 18 **listopada** (a nie 3 i 4, jak było **projektowane początkowo**) **odbędzie** się w Warszawie kongres **spółdzielni spożywców** Rzeczypospolitej. Na **porządku dziennym** obrad kongresu są następujące **sprawy:** 1) **Konsolidacja** ruchu spółdzielczego w **Polsce;** 2) **wychowanie spółdzielcze:** a) w szkole, b) w **wojsku;** 3) państwo i kooperacja; 4 **zagadnienie stałego** miernika w zastosowaniu do **udziałów w spółdzielniach spożywców;** 5) powiększenie **środków** obrotowych w **spółdzielniach** spożywców; 6) **kalkulacja** cen w spółdzielniach spożywców: 7) **asortyment towarów** w spółdzielniach spożywców.

ROCZNICA OSWOBODZENIA LWOWA. Donoszą ze Lwowa: W dniu 22 listopada Lwów będzie święcił piątą rocznicę świetlanego czynu orężnego, który zadecydował o przynależności i losach miasta i całej połaci kraju. **Najważniejszym** punktem programu będzie wręczenie sztandaru Związkowi Obrońców Lwowa. Spodziewany jest przyjazd na ten dzień prezydenta Rzeczypospolitej. Wczoraj odbyło się zebranie obywatelskie, na którem wybrano komitet dla opracowania programu obchodu.

POGRZEB NIEZNANYCH OBROŃCÓW LWOWA. Dnia 1 listopada odbędzie się pogrzeb sześciu nieznanych obrońców Lwowa, którzy spoczywają dotychczas na polach walki na Persenkówce.

ARESZTOWANIA ZA DZIAŁALNOŚĆ ANTIPANSTWOWĄ. Ze Lwowa donoszą: Szereg osób, aresztowanych niedawno przez **policję** w związku z szerzeniem haseł **wywrotowych,** odstawiono do sądu karnego. Wśród nich **niejaki Bogusławski**

NOC LISTOPADOWA W CIESZYNIE

Dla przypomnienia faktu zrzucenia jarzma austrjackiego przez Śląsk Cieszyński, zamieszczamy w piątą rocznicę tego pamiętnego przewrotu, opis jego, zamieszczony w pierwszą jego rocznicę w „Dzienniku Cieszyńskim" z r. 1919.

Upływa rocznica przewrotu politycznego, dokonanego w Cieszynie w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r.

Nim zdarzenie to w dziejach Śląska Cieszyńskiego przełomowe i decydujące szczegółowo, wszechstronnie i objektywnie przedstawimy, naszkicujemy dziś tylko ogólnie krótki zarys jego przebiegu.

Było to w ostatnich dniach przeszłego roku. Nieunikniona, długo oczekiwana katastrofa, która jak miecz Damoklesa w czasie wojny światowej zawisła nad państwem Habsburgów, nareszcie nastąpiła. Stara Austrja zaczęła gwałtownie walić się w gruzy. Wieści o tem musiały zaelektryzować społeczeństwo polskie na Śląsku i popchnąć je do zdecydowanego czynu, któryby zaświadczył dobitnie o stanowczej woli i chęci przynależności do Polski. Dał temu wyraz cały szereg potężnych wieców. Wiec w Orłowej a szczególniej, olbrzymią ilością uczestników imponujący wiec w Cieszynie, z niebywałą jednomyślnością i rzadko spotykanym entuzjazmem oświadczyły swą niezłomną wolę przynależności do Polski. Poczem trzej posłowie tej ziemi, jako powołani prawomocni przedstawiciele ludności śląskiej ujęli cały ten żywiołowy ruch w swe ręce, aby go utrzymać w łożysku legalnem i osiągnąć rezultaty, jakich powszechnie i stanowczo się domagano.

I zaczęły się pertraktacje z władzami śląskiemi o uznanie zwierzchności polskiej. Pertraktowano z różnym, a przeważnie negatywnym skutkiem. Faktem jest, że ze strony dowództwa załogi miejscowej otrzymano zapewnienie, że przeciw tym usiłowaniom i zabiegom wojskowość zbrojnie nie wystąpi, o ile wszystko w ramach legalnych i w porozumieniu z rządem centralnym w Wiedniu się odbywać będzie.

Tak stały rzeczy do owej pamiętnej nocy. Załoga cieszyńska stała pod komendą pułkownika Gernta, władze niemieckie odnosiły się do całej akcji jeśli nie z kpinami lub wręcz wrogo, to zajmowały najwyżej stanowisko wyczekujące. W tem świetle te poważne skądinąd manifestacje ludności i skrzętne zabiegi posłów były to tylko iluzoryczne „pia desideria". Wszystko zależało od tego, kto opanuje broń i wojsko, kto zatem zyska siłę faktyczną i zdobędzie grunt realny dla akcji przyszłej.

I ten ważny, decydujący moment nastąpił właśnie w krytyczną ową noc.

Grono oficerów Polaków 31 p. strzelców i kilku oficerów z innych pułków, bawiących tutaj na urlopie, prawie wszyscy wychowankowie seminarjum nauczycielskiego i gimnazjum polskiego — zawiązało kilka dni przedtem z inicjatywy porucznika Ludwika Skrzypka coś w rodzaju rady oficerskiej, z tym zamiarem, aby nagłym zamachem, w chwili odpowiedniej opanować Cieszyn. Urządzono w tym celu kilka tajnych posiedzeń, opracowano szczegółowy plan działania według projektu por. L. Skrzypka, rozdano role i funkcje. Lecz podobne związki rewolucyjne powstały również wśród Niemców i Czechów. Zamiarem Niemców było przyłączenie Śląska Ciesz. do krajów sudeckich (Sudetenland), natomiast Czesi marzyli o inkorporacji tej krainy do swojej republiki. Rozchodziło się o prostą, a w skutki historyczne tak brzemienną rzecz — kto pierwszy wystąpi, kto kogo wyprzedzi. Trzy wrogie obozy, mimo pozornej a dobrze maskowanej zgody, stanęły z bronią u nogi naprzeciw siebie. Chodziło tylko o hasło, o ten śmiały, ryzykowny, z niczem nie liczący się moment decyzji. W tej nad wyraz krytycznej chwili, od której bez zastrzeżeń dalsze losy Śląska zawisły, przyszedł Kraków naszym z pomocą.

Wieczorem, dnia 31 października, coś o godzinie ósmej przychodzi z komendy krakowskiej telegram krótki, zwięzły, dobitny: „Najstarszy rangą oficer Polak obejmie komendę placu".

Hasło padło. Kości rzucone.

Gdy wszyscy stali w pogotowiu, rzucono się natychmiast, rączo, sprężyście i planowo do czynu, nie oglądając się wstecz, nie bacząc na skutki w razie nieudania się przedsięwzięcia. Por. Matusiak, jako najstarszy rangą odebrał od p. Gernta komendę placu. Ten akt nie odbył się naturalnie bez energicznego protestu i próby oporu. Jednak wobec groźnej, zdecydowanej postawy oficerów Polaków, a co ważniejsze załogi, przedtem już pozyskanej i na ten krok przygotowanej przez poruczników Barteczka, Szczurka, jednorocznego Hellsteina, sierżantów Raczkowskiego i Wieczorka oraz wielu innych cichych, ale skutecznych pracowników, pułkownik innego wyjścia nie miał i z rezygnacją i żalem losowi się poddał. Za jego przykładem poszła reszta oficerów aktywnych.

W ten sposób koszary opanowano i odtąd akcja dalsza rwącym krokiem poszła naprzód. O godzinie dziesiątej, wśród gwałtownej ulewy, przy śpiewie żołnierskim opanował por. Skrzypek pocztę, żandarmerję, dworzec i policję wojskową. Tymczasem Czesi w myśl rozkazu zestawili pociąg, ruszyli do Skoczowa, opanowali tam kompanję karabinów maszynowych 31 p. strz. oraz baon zapasowy 31 p. pospolitego ruszenia i sprowadzili nad ranem te oddziały do Cieszyna. Zaś porucznik Barteczek zawładnął arsenałem w Boguszowicach i amunicję do Cieszyna sprowadził.

W ciągu więc jednej nocy opanowano w zupełności dwa największe garnizony na Śląsku.

Cały zamach wykonano z podziwienia godną precyzją, brawurą i rozmachem typowo żołnierskim, który gdy się do czegoś weźmie, kruszy wszelkie przeszkody. Przytem zaznaczyć należy fakt w dziejach przewrotów politycznych, nagłych ataków rewolucyjnych, wprost wyjątkowy, że zamachu dokonano bez wystrzału, bez krwi rozlewu. Świadczy to o należytem przygotowaniu całego przedsięwzięcia i taktycznem zaskoczeniu przeciwników. Aktywni oficerowie Niemcy zachowali się zupełnie biernie, jakby rażeni gromem, po dokonanym fakcie wyrażali dopiero uznanie dla, według wszelkich reguł taktyki wojskowej, przeprowadzonej akcji — a Czesi, którzy na własną rękę zamach przygotowali, dali się porwać prądowi, poszli pod komendę polską, może w tej chytrej myśli, że to i tak dla nich wyciąga się kasztany z ognia.

Otóż ta noc zrobiła dopiero Cieszyn polskim stanem posiadania. Tu też, nie gdzieindziej, trzeba szukać genezy i podwalin naszego panowania na tej ziemi. Jest to fakt oczywisty, jaskrawo prawdą bijący w oczy. Dziwić się trzeba, że go później celowo nie doceniano, pomijając go, jakby umyślnie milczeniem, lub wartość i znaczenie jego obniżając. Gdy dzięki temu przewrotowi grunt stał się pewny, o głównych inicjatorach i sprawcach zamachu zapomniano, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej wyłoniła się cała falanga wielkich i większych mężów opatrznościowych, znakomitych finansistów i genjalnych polityków, którzy niestety, jak dotąd, dali się poznać tylko z prawdziwie achillesowej szybkości nóg w czasie najazdu czeskiego, zresztą pozytywnych skutków ich pracy i rozumu jest mało, zato negatywnych jest bez liku. Są to sprawy, co prawda niewesołe, zbyt błahe i zaściankowe i znaczenia przewrotu nie umniejszające. Historyk chcąc przedstawić pragmatycznie historję powrotu tej starej dzielnicy Piastowskiej na łono macierzy polskiej, od której złowrogie losy oderwały go z górą przed sześciuset laty, musi zacząć od gruntownego i bezstronnego oświetlenia wypadków, które rozegrały się w owej pamiętnej nocy listopadowej.

Józef Król.

i Bednarczuk oskarżeni są o agitację bolszewicką i szerzenie nienawiści dla państwa na zebraniach. Trzej inni zaś: Czarnecki, Wołyniec i Kali obwinieni są o aranżowanie w lokalu „Zemli i Woli" zebrań wrogich państwu polskiemu. U aresztowanych lwowskich hakatystów niemieckich znaleziono korespondencję z Berlina, która stwierdziła łączność z „Deutschtumsbundem".

NAGRODY NOBLA. Ze Sztokholmu donoszą: Nagrodę Nobla w dziale medycyny za rok 1923 przyznano Fryderykowi Bantingowi i profesorowi Mac Leod z Toronto w Kanadzie, którzy odkryli insulin przeciw chorobie cukrowej.

Szwedzki instytut medyczny przyznał nagrodę Nobla za rok 1922 profesorowi uniwersytetu londyńskiego Archibaldowi Hillowi za poczynione przez niego badania nad ciepłotą, wytwarzaną przez ruchy muskularne, oraz profesorowi Meyerhoffowi z Kielu za badania reakcyj chemicznych, zachodzących przy pracy muskułów.

STAN ATMOSFERY. Teren lądowy Europy oraz jej rozczłonkowania południowe objęte były wczoraj obszernym niżem barometrycznym, który miał główne siedlisko nad obszarami górskiemi Alp i Karpat, jako dziedzinami najniższej temperatury. W krajach, leżących dokoła tych wyniosłości górskich, panowała wczoraj charakterystyczna pogoda wyżowo-jesienna o zachmurzeniu zmiennem, częstych mglach i niewielkich miejscowych opadach. Ten typ pogody opanował od dni kilku Polskę, część Niemiec, Austrję, Szwajcarję i Francję. Natomiast północ Europy miała wczoraj zachmurzenie duże, oraz dość obfite opady. Anglja i Islandja, ogarnięte przez niż barometryczny, posiadały pogodę pochmurną, dżdżystą i ciepłą. Temperatura dosięgła rano w Anglji 18°, w Islandji leżała kilka stopni powyżej 0°. W krajach tych panował obfity deszcz.

Warszawa: temperatura 10.1; maximum 13.3; minimum 5.7; opad —.—; stan nieba: pochmurno.

Kraków: temperatura 8.5; maximum 16.6; minimum 6.6; opad —.—; stan nieba: pogodnie.

PROGNOZA NA ŚRODĘ. Zachmurzenie zmienne, miejscami mgła, lub drobne opady; rano spadek temperatury, słabe wiatry zachodnie.

25 MILJONÓW NA POMOC AKADEMICKĄ. Na rzecz komitetu opieki nad młodzieżą akademicką nadesłało ministerstwo pracy i opieki społecznej na ręce wojewody dra Gałeckiego 25 miljonów Mkp.

TEATRY KRAKOWSKIE.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj występuje teatr im. J. Słowackiego z premjerą utworu oryginalnego, do tej pory niegranego na żadnej polskiej scenie. Jest nim 3-aktowe misterjum pod tytułem: „Święty", który grany będzie przez wszystkie dni bieżącego tygodnia. Popołudniówki poświęcone będą na popularnego „Młynarza i jego córkę".

TEATR OPERA I OPERETKA. Dzisiaj, we środę, 31 bm., o godzinie 7.30 wieczorem „Szalona Lola". Melodyjne śpiewy, już dziś popularne w całym Krakowie, bisowane na każdem przedstawieniu, wzorowa gra artystów, przepiękne tańce i ewolucje zapewniają tej bezsprzecznie najudatniejszej z ostatnich premjer długotrwałe powodzenie.

TEATR „BAGATELA". W dniu 1 listopada daje „Bagatela" dwa przedstawienia. Po południu o godzinie 4 „Nieprzyjaciółka" Niccodemiego z pp. Sznage-Andruszewską, Kozłowską, Hańską, Horecną, Brzeskim, Kwiatkowskim, Noskowskim, Nowakowskim, Zbuckim. Wieczorem o godzinie 8 po raz dwudziesty „Obłęd" Mérė. Następną premjerą „Bagateli" będzie sztuka Stefana Żeromskiego: „Turoń", osnuta na tle rzezi galicyjskiej 1846 roku. Próby z „Turonia" odbywają się od dwóch tygodni pod kierownictwem p. Sosnowskiego.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Środa, 31 b. m.: „Święty" (nowość).

Czwartek, 1 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".

Piątek, 2 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".

Sobota, 3 listopada: „Święty".

Niedziela, 4 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".

TEATR OPERA I OPERETKA

Środa, 31 b. m.: „Szalona Lola".

TEATR „BAGATELA"

Środa, 31 b. m.: „Rozkosze przypadku".

Czwartek, 1 listopada, po południu: „Nieprzyjaciółka" (ceny zniżone); wieczorem: „Obłęd".

Piątek, 2 listopada: „Pokojówka szuka miejsca" (premjera).

KINOTEATR „REDUTA" (Lubicz 15):

Środa, 31 b. m.: „Królowa Nilu" (Kleopatra).

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA"

Środa, 31 b. m.: „Purpurowa miłość". Dramat miłości w 6 aktach.

[Nowości] naukowe, artystyczne i literackie

— **KS. FERD. MACHAY:** Moja droga do Polski. Pamiętnik. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. Jeden z najsympatyczniejszych działaczów w okresie ustalania granic Polski ks. Ferdynand Machay, spisał w formie pamiętnika swą „drogę do Polski", tj. dzieje swego uświadomienia narodowego, gdy jako uczeń szkół węgierskich na Słowaczyźnie pod wpływem lektury książek polskich a następnie drogą zetknięcia się z polskimi patrjotami, poczuł się Polakiem i zrozumiał obowiązki swe względem ojczyzny polskiej. W tej chwili poświęcił wszystkie swe usiłowania, skierował całą pracę życia, aby zgromadzić dokoła siebie ludzi, podobnie jak on myślących, obudzić wśród swoich najbliższych rodaków tesame myśli i dążenia, które wykwitnąć miały w czyn zbiorowego protestu najpierw przeciw uciskowi węgierskiemu, następnie za przyłączeniem Orawy do Polski. Autor opisuje szczegółowo tę swoją walkę z piętrzącemi się trudnościami, pamiętną wyprawę delegacji Orawców do Paryża, podczas rozpraw traktatowych w Wersalu i częściowe zwycięstwo. Pamiętnik ks. Machaya spisany ze szczerem uczuciem, przepojony miłością dla polskiej Ojczyzny odtwarza wiernie stan umysłów ludności polskiej na Orawie, jej tęsknotę do Polski, jej radość z częściowego zwycięstwa, gdy szmat Orawy udało się wywalczyć dla Polski u miarodajnych czynników w Paryżu. Książka ks. Machaya którą czytać można z prawdziwem zainteresowaniem, opisująca wiernie przebieg wypadków na Orawie przed kongresem wersalskim i po jego orzeczeniu, jest ważnym dokumentem i przyczynkiem do historji wielkiego powojennego przełomu i rewindykacji Orawy i Spisza. wp.

— **NAJNOWSZE WYDAWNICTWA KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA:**

Erazm Majewski: Narodziny i rozwój ducha na ziemi. — Jako czwarta część dzieła „Nauka cywilizacji", opuściło prasę dopełnienie pomnikowego wydawnictwa niedawno zmarłego uczonego. Treścią dzieła jest filogeneza człowieka, jako istoty duchowej, będącej cząstką społeczeństwa. Psychologja filogenetyczna narodu ujawnia się w toku dzieła bardzo wyraziście. Nazwisko autora, twórcy nowej ery w rozwoju polskiej myśl socjologicznej, cenione nietylko w kraju, ale i zagranicą, zapewnić winno książce szybkie rozpowszechnienienie wśród polskiej inteligencji.

Z nowości beletrystycznych ukazały się dwie bardzo interesujące książki. Pierwsza, to powieść Stefana Barszczewskiego p. t. „Eliksir prof. Bobusza", w której autor opowiada dzieje odmłodzonego wynalazcy „Eliksiru młodości", — rzecz utrzymująca umysł czytającego w niesłabnącem napięciu.

Drugą nowością powieściową jest Edwarda Ligockiego „Noc na Palatynie", mająca za przedmiot konflikt moralny między Zachodem a Wschodem, i charakterystykę tego wielkiego napięcia, jakie nastąpiło w latach powojennych. Głębokie syntetyczne ujęcie problemów wojennych, ideowych i społecznych, charakterystyka dążeń rasowych oraz piękna artystyczna forma opowiadania, ujętego i przeprowadzonego interesująco na tle powieściowem, cechują tę powieść, niosącą piętno skrystalizowanego i dojrzałego talentu autora „Sambry i Mozy".

— **WYDAWNICTWA SZKOLNE FIRMY GEBETHNERA I WOLFFA:**

B. DYAKOWSKI: Początkowa nauka o przyrodzie. Podręcznik metodyczny dla nauczycieli szkół powszechnych oddział III.

Irena JEZIERSKA: Początki nauczania geometrji. Podręcznik metodyczny dla nauczycieli szkół powszechnych i klasy III gimn. niższego. Jestto dalszy ciąg wydanych w r. z. pod tym samym tytułem wskazówek.

Z sali koncertowej

Kraków, 30 października.

Drugi z rzędu koncert z cyklu Beethovenowskiego objął III i IV symfonję. Dyrygował, jak i poprzednio, p. Śliwiński. Staranna praca jego wydaje bardzo dodatnie rezultaty. Orkiestra nasza chętnie poddaje się pod kierunek artysty, który reprezentuje pewną powagę. Znać wtedy, że rzecz przygotowano sumiennie. Również i publiczność uznaje tę pracę i stwierdza to liczną frekwencją. Gdy np. w ubiegłym sezonie nie było zbyt pełno na koncertach symfonicznych, to obecnie publiczność uczęszcza tłumnie; przedtem występowała orkiestra bez należytego przygotowania, niejednokrotnie w lekkomyślny sposób zbywając swoje obowiązki; teraz widać zabiegi o jak najlepszy rezultat. I istotnie osiągnięto dotąd wiele. Bezwątpienia jestto wielką zasługą p. Śliwińskiego.

Wykonanie III i IV symfonji było jeszcze lepsze, aniżeli wykonanie dwóch poprzednich. Do podniesienia efektu słuchowego przyczyniła się akustyka teatru miejskiego, korzystniejsza dla naszej orkiestry, aniżeli niezmiernie czuła i wrażliwa akustyka sali Starego Teatru, gdzie najmniejsze niedokładności intonacyjne występują bardzo jaskrawo.

Głębokie wrażenie wywarła na słuchaczów „Eroika"; zwłaszcza „Marsz pogrzebowy" miał akcenty grozy. Doskonale wypadło Scherzo; nawet i sławne Trio, ryzykowne ze względu na waltornie, brzmiało czysto.

Ze względu na wielkie rozmiary symfonij Beethovenowskich byłoby pożądanem, żeby koncert zaczynał się punktualnie bez opóźnień.

Dr. Józef Reiss.

Sieroszewski o Japonji

(Z sali odczytowej).

Nazwisko Sieroszewskiego autorytetem swoim działa na szerokie masy inteligencji polskiej. — Świadczyła o tem natłoczona po brzegi sala Muzeum techniczno-przemysłowego, w której świetny powieściopisarz wygłosił w poniedziałek odczyt o kraju wschodzącego słońca.

Niewielu jest autorów w Polsce, którzy z wielką erudycją łączą taki niepospolity wdzięk słowa, jak Sieroszewski. Talent swój narracyjny oparł Sieroszewski na bezpośredniej obserwacji natury podczas przymusowego pobytu w różnych strefach Syberji, a następnie w Japonji. Odczyt jego był właśnie refleksem zapamiętanych wrażeń o tym przepięknym kraju, znanym u nas tylko z niedokładnych opisów, a kryjącym nieprzebrane skarby piękna przyrody i niesłychane bogactwo kultury. Prelegent roztoczył najpierw przed słuchaczami barwny pejzaż wybrzeży japońskich, jaki się rzuca w oko każdego europejskiego podróżnika, wpływającego do portu Hakodate. Opis bogatej flory Japonji, stwarzającej oparcie dla artystycznej kultury i sztuki w Japonji, opis rozłożenia miast głównych, jak Tokio, Jokohama, budynków, ruchu handlowego w portach japońskich, charakterystyka psychologji, trybu życia, obyczaju, cnót i przywar tego narodu, wszystko to złożyło się w pełnym wytworności słowa wykładzie w niesłychanie interesującą całość, która wprowadziła słuchaczy doskonale w istotę wykładu i dała wystarczające pojęcie o kraju i narodzie, dobijającym się coraz wyższego stanowiska wśród ludów kulturę świata reprezentujących. Wykład swój ilustrowany cyklem pięknych kolorowanych przeźroczy, uzupełnił Sieroszewski dygresjami, odnoszącemi się do ostatniego pełnego grozy trzęsienia ziemi. Mimo, że wykład przeciągnął się poza przeciętny okres trwania odczytów — bo wypełnił półtrzeciej godziny, audytorjum z niesłabnącem zainteresowaniem wysłuchało go, darząc prelegenta zasłużonym oklaskiem. wp.

Preliminarz budżetu

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu minister **Kucharski** przedstawił Izbie preliminarz budżetu na rok 1924.

Posiedzenie Sejmu poprzedziły **obrady konwentu senjorów,** na którym marszałek zapytał, czy wobec tego, że druki preliminarza budżetowego zostały dopiero dziś doręczone (regulamin przewiduje, że powinny być one przedłożone przynajmniej na 48 godzin przed pierwszem czytaniem) odbyć się może w dniu dzisiejszym pierwsze jego czytanie. Wobec podniesionych protestów marszałek oświadczył, że w każdym razie korzystając z art. 48 regulaminu, minister skarbu zabierze na dzisiejszem posiedzeniu głos i **zgłosi preliminarz budżetu jako wniosek nagły.**

Plenarne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 pop. Na miejscach ministerjalnych zasiedli dziś wszyscy nowomianowani ministrowie pp. Korfanty, Dmowski, Chłapowski i Grabski. Po załatwieniu kilku punktów porządku dziennego zabrał głos minister **Kucharski** i w dłuższem przemówieniu przedstawił Izbie preliminarz.

W pierwszej części swego przemówienia minister po omówieniu dotychczasowych zarządzeń zapowiadał, że plan finansowy będzie **szybki i nieodwołalny.** Główną wytyczną budżetu na r. 1924 ma być **wykorzystanie dawnych dochodów i uwzględnienie nowych oraz powiększenie dochodów kolei, poczty itp.**

Przed przejściem do szczegółowego rozpatrywania budżetu minister zapowiedział, że **reforma walutowa przez powołanie do życia banku emisyjnego** jest już tak daleko posunięta, że już w połowie listopada będzie przedłożony Izbie **projekt ustawy o banku emisyjnym.**

Preliminarz budżetowy dzieli się na **3 części:** a) administracja, b) przedsiębiorstwa, c) monopole.

W najgłówniejszych zarysach pozycje budżetowe przedstawiają co następuje:

Wydatki nadzwyczajne i zwyczajne **1.083 miljonów 589.616 złotych,** dochody nadzwyczajne i zwyczajne **1.112,369.312.** Pozycje budżetowe obliczane są w dziesiątkach tysięcy marek czerwcowych, czyli we frankach szwajcarskich. Preliminarz wykazuje nadwyżkę dochodów nad rozchodami w wysokości: 23,779.696 dziesiątków tysięcy marek. Suma ta stanowić ma rezerwę, wobec tego, że nawet najdoskonalsza ustawa o waloryzacji podatków nie ochroni przed ujemnemi skutkami niestałej waluty. O ile jednak perliminowane dochody będą w zupełności osiągnięte, rząd zaproponuje dodatkowo sposób zużycia nadwyżki na pokrycie wydatków osobowych, oraz wydatków związanych z obroną państwa. Zmniejszenie wydatków dotyczy prawie wszystkich działów budżetu, wnosząc w porównaniu z rokiem 1923 w poszczególnych działach 10—60 proc. tegorocznego budżetu, ogółem zmniejszono wydatki o 614,313.318 złotych, dochody w porównaniu z budżetem tegorocznym zwiększyły się o 122,221.312 złotych.

MINISTER SKARBU O NOWEJ WALUCIE.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) W swojem exposé powiedział między innemi min. Kucharski:

„Gwarancją strony dochodowej preliminarza jest, aby w dniu 1 stycznia 1924 obowiązywała w całej dziedzinie danin publicznych **bądź nowa, stała jednostka monetarna,** bądź też ustawa o zastosowaniu **stałej jednostki podatkowej do obliczeń danin publicznych,** aby inne dochody, jak z eksploatacji kolei, poczt i telegrafów były w drodze ewolucji, były jak najrychlej oparte **na analogicznej podstawie obliczeniowej, albo monetarnej".**

Omawiając sprawę banku emisyjnego, oświadczył minister skarbu, że rząd poczuwa się do obowiązku, aby **kursujące masy mało wartościowego pieniądza, zostały w stosownej relacji zamienione na nową walutę. Wymiana będzie się odbywała na gotówkę** z uwzględnieniem tych, **którzy marce polskiej pozostali wierni,** a w odróżnieniu od tych, którzy od niej uciekli.

Ustąpienie ministra spraw wojskowych jen. Szeptyckiego

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Dzisiaj rozeszła się pogłoska, że **minister Szeptycki wniósł prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska.** Jako motyw tego kroku gen. Szeptycki podaje **skreślenie pewnej części budżetu ministerstwa spraw wojskowych.**

Jak się dowiadujemy, **wiadomość ta jest prawdziwa** i dymisja, o ile już nie jest przyjęta, **zostanie przez premjera zaakceptowana.**

Stronnictwa większości, jako przyszłego kandydata na to stanowisko **upatrują gen. Sosnkowskiego, niewiadomo jednak, czy były minister spraw wojskowych zgodzi się obecnie na objęcie z powrotem tego stanowiska.**

WNIOSEK P. P. S. W SPRAWIE SPRZECZNEJ Z KONSTYTUCJĄ NOMINACJI MIN. KORFANTEGO.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Do Sejmu wpłynął dziś wniosek nagły P. P. S. **w sprawie sprzecznej z konstytucją nominacji posła Korfantego „ministrem".** Wniosek stwierdza, że nominacja ta sprzeczna z konstytucją, została automatycznie podpisana przez prezydenta Rzeczypospolitej, **za co odpowiedzialność spada na premjera.**

W myśl artykułu 44 konstytucji, mają ministrowie w swoim zakresie działania prawo wydawania rozporządzeń wykonawczych. W myśl tegosamego przepisu każdy akt prezydenta Rzeczypospolitej **wymaga dla swej ważności podpisu premjera i odpowiedzialnego ministra.** W myśl art. 45 konstytucji, każdy urzędnik musi podlegać ministrowi, który za jego działalność odpowiada przed Sejmem. Uchwalona przez Sejm ustawa o Trybunale stanu pociąga do odpowiedzialności ministrów za czynności i zaniedbania w zakresie ich urzędowania. — Z tych postanowień wynika, że **minister musi mieć ustawowo określony swój zakres działania, na podstawie którego urzęduje. Minister bez resortu, t. j. taki, jakim został mianowany obecnie pos. Korfanty, nie jest znany naszej konstytucji i nie może pomieścić się w jej ramach.**

Art. 66 konstytucji przewiduje, że liczbę i zakres działalności ministrów określi osobna ustawa, która jednak dotychczas nie została wydana. Wobec tego więc obowiązują przepisy, objęte rozporządzeniem Rady ministrów z 13 marca 1921 r. Po uchwaleniu konstytucji **liczba i zakres działania ministrów może nastąpić tylko w drodze osobnej ustawy. Na tem stanowisku stał też obecny rząd p. Witosa** i aby utworzyć ministerstwo reform rolnych dla p. Osieckiego, wniósł projekt o utworzenie ministerstwa i przeprowadził go przez Sejm. **Wedle naszej konstytucji minister bez resortu istnieć nie może i nominacja jego jest konstytucyjnie niedopuszczalna.**

Wkońcu wniosek wzywa Sejm do stwierdzenia, że **nominacja p. Korfantego ministrem bez ustawowego utworzenia takiego ministra i ustawowego określenia jego zakresu działania jest sprzeczna z konstytucją.**

Zgon Bonar Lawa

Warszawa, 30 października (AW). Według wiadomości, nadeszłych z Londynu, **były premjer angielski, Bonar Law, zmarł na zapalenie płuc.**

Bonar Law urodził się w Glasgowie, gdzie rodzina jego posiadała wielkie zakłady przemysłowe. Na szerszą widownię polityczną wystąpił dopiero w późniejszym wieku, zdobywając sobie rozgłos jako znawca spraw podatkowych i taryfowych, które w okresie lat 1908—1914 stanowiły główne tło polityki skarbu. — Podczas rządów gabinetu Asquitha był przywódcą opozycji w parlamencie i wygłosił szereg mów, zwalczających projekty budżetowe Lloyda Georgea. Podczas wojny odegrał niezwykłą rolę, jako pośrednik pomiędzy stronnictwami w chwili tworzenia wielkiej koalicji. Po zawarciu pokoju jednak wbrew kilku innym wybitnym przywódcom konserwacji zwolennikom sojuszu z liberalnemi stronnictwami L. Georgea popierał myśl utworzenia odrębnego gabinetu konserwacji i sam stanął na jego czele. Przyczyną choroby jego było wycieńczenie organizmu, spowodowane niezwykłą pracą i wstrząśnieniem, wywołanem przez stratę obu synów na wojnie (AW).

Dział ekonomiczny

O WALORYZACJĘ NALEŻNOŚCI PIENIĘŻNYCH

Katastrofalna deprecjacja pieniądza, odbijająca się tak fatalnie na całokształcie naszego życia gospodarczego, wniosła również w dziedzinę stosunków prywatno-prawnych zamęt i burzenie kardynalnych zasad sprawiedliwości, w związku z zupełnie bezpodstawnem bogaceniem się jednych kosztem drugich. Właściciel dóbr ziemskich, np. który w roku 1913 pożyczył od jakiegoś kapitalisty na swoje dobra 100.000 rubli i spłacić je miał za lat 10, nie byłby prawnie obowiązany zapłacić obecnie więcej, jak 216.000 mk., to jest sumę, za jaką ten kapitalista dziś sobie kupić może 1/5 część koszuli, chociaż właściciel dóbr w roku 1913 zbudował za te pieniądze pałacyk i stodoły, przedstawiające dziś miljardowe wartości.

Jest więc rzeczą naturalną, że także w kwestji należności pieniężnych, opartych na tytułach prywatno-prawnych rozbrzmiewa oddawna hasło waloryzacji.

Już dawno w samem społeczeństwie obudziło się pod tym względem poczucie prawne. Waloryzuje się w licznych przypadkach spłaty pieniężne w drodze ugodowej, a sądy nasze, choć jeszcze w sposób chwiejny i, niestety, bardzo rozmaity i różnorodny, podnoszą waloryzację do zasady prawnej. Czekano jednak i wciąż się czeka na to, co wobec takiego stanu rzeczy powie prawo, co nakaże ustawodawca. Jeżeliby bowiem prawo powiedziało, że waloryzacji niema, znaczyłoby to, że wszelkie krzywdy jednych, łączące się ze zbogaceniem się drugich, są zgodne z prawem. Państwo musiałoby użyczyć ochrony, z pomocą swego aparatu sądowego, krzywdzicielom, podkopałoby i zniszczyłoby zaufanie społeczeństwa w prawo i sprawiedliwość i do krzywd materjalnych, które wywołało swą złą gospodarką finansową, dodałoby krzywdę jeszcze większą, bo moralną.

Z tych założeń wychodząc, ogłosił świeżo prof. Fryderyk Zoll rozprawę pt. „Projekt ustawy o waloryzacji należności pieniężnych, opartych na tytułach prywatno-prawnych", napisaną z powodu zwrócenia się doń przed kilku miesiącami b. ministra skarbu, Grabskiego, w tej aktualnej dziś sprawie.

Autor opracował więc projekt ustawy, składający się z 35 artykułów, mający na celu ciągłe likwidowanie skutków deprecjacji pieniądza w zakresie stosunków prywatno-prawnych, usuwanie, a raczej uśmierzenie pewnej grupy następstw ciężkiej, a dotąd jeszcze wzrastającej choroby naszego organizmu państwowego. „Chodzi o działanie czysto symptomatyczne: Ma się łagodzić pewne objawy głęboko tkwiącej wewnętrznej choroby przez setki, tysiące, a nawet miljony zewnętrznych operacyj, dokonywanych na tych kończynach życia gospodarczego, które nazywamy prawno-prywatnemi stosunkami majątkowemi". Oczywiście, że trzeba prócz tego dokonać jak najrychlej operacji wielkiej, wewnętrznej, by z czasem znikły symptomy, a zewnętrzne operacje stały się zbytecznemi. Tą wielką operacją — jest zakończenie złej gospodarki państwowej, doprowadzenie budżetu do równowagi, wstrzymanie inflacji i usunięcie w ten sposób tej zgnilizny, jaka opanowała nasze życie gospodarcze.

* **KURS BONÓW ZŁOTYCH.** W dniu 1 listopada przypada, jak wiadomo, termin płatności 6 procentowych złotych bonów skarbowych serja I B. Kurs złotego, podług którego wymieniono będą bony, jest przez ministrstwo skarbu wyznaczony na 232.500 marek polskich za 1 złotego. Kurs ten został określony zgodnie z ustawą na zasadzie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie od 13 do 28 października b. r. włącznie.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku akcyjnym tendencja słabsza z powodu realizacyj ultimowych. Robiono przeważnie po kursie obniżonym, lub utrzymanym. Mocniejszy z początku Cegielski, później osłabł, Żegluga, a z bankowych Przemysłowy, mocniej.

Na rynku dewizowym tendencja zniżkowa. Dolar spadł do 1.400.600. w wolnych obrotach pod wieczór znowu podniósł się.

b5-soko:umoiaś.

CEDUŁA KURSOWA

giełdy krakowskiej

z dnia 30 października 1923 r.

	W tysiącach marek pol.	
	Ofiarowano – żądano	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem.	190–230	203—215
Bank Małopolski	550—630	550—600
Ziem. Bank kred.	60—70	
Powsz. Bank kred.	20—30	
Bank Komercjalny	25—35	
Bank zw. sp. zar.	520—570	550–560
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe	175—200	180—195
Impex	6.5—8	7.45—7.6
Pharma	150—200	170–175
Bracia Rolniccy	120—150	
Polski Glob	18—23	19—20
Żegluga Polska	30—40	32–40
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	5200—6000	6000—5375
Cegielski	350—400	405—370
Parowozy	150—180	160—180
Autometor	80—110	
Trzebinia	230—260	250—240
Pecisk	150—180	
Górka	5200—5900	5900—53[illegible]
Siersza	4000—4500	4500—4200
Tepege	2[illegible]00—2500	2450—2200
Polska Nafta	120—1[illegible]	148—120
Pokucie	210—2[illegible]	260—260
Oikos	1600—2[illegible]	1600—2200
Strug	250—30[illegible]	260—27[illegible]
Syndykat koszyk.	110—1[illegible]	
Tłuszcze Trzebinia	1100—14[illegible]	
Krakus	270—30[illegible]	290—275
Chodorów	1700—2100	2050—1900
Ćmielów	350—400	400—365
Elektrownia Siersza	100—125	115—1[illegible]5
Niemojowski	230—250	24[illegible]
Kapelusze Myślenice	100—130	

GIEŁDA WARSZAWSKA z 30 października. PAT. Akcje: (Cyfry w tysiącach marek polskich). Bank dyskontowy Warszawa 2.600—2.700; Bank handlowy Warszawa 1.175—1.125; Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 475, drobne 500; Bank kredytowy Warszawa 210—225; Bank Małopolski Kraków 540—[illegible]; Bank zjednoczonych ziem polskich 350; Bank przemysłowy Lwów 220—200; Bank związku spółek zarobkowych 650—700; Bank związku ziemian 75—80; Cerata 62½—70—65; Puls 125—170; Wildt 150—170—160; Cukier Warszawa 3.500—4.000—3.850; Częstocice 17.000—18.000—16.750; Firley 280—300; Drzewny przemysł 100—95—105; Cegielski 450—420—450; Modrzejów 3.700—3.750—3.700; Orthwein 115—130—125. Rudzki 1.200—1.550—1.300—1.500—1.450—1.725—1.650, drobne 1.700—1.500—1.800; Ursus 375—400; Parowozy 190—170; Hurt 42½; Żegluga 41—38—41½; Elektryczność 2.050—2.000—2.500; Spirytus 1.925—1.975; Polska nafta 150—140—145; Lenartowicz 40—42—41[illegible]; Siła i Światło 300—320—310; Ćmielów 460—450—450; Norblin 450—470—460—475—500—500, drobne 550; Belpol 30; Kabel 215; Fitzner 2.[illegible]; PTE 110—120—115; Unia 2.500—2.850; Sole potasowe 1.800—2.100; Kijewski 900—850—875; Czersk [illegible]—520, III. emisja 370—390—340; Ostrowiec [illegible]; Michałów 475—540—500; Lazy 75—70—[illegible]; Węgiel 3.500—3.650—3.550—3.100—3.750—3.[illegible], drobne 3.900—3.700—3.300—4.000—3.900; Lilpop 260—330; Ostrowice 7.000—6.200—6.900; [illegible] 350—360; Starachowice 1.450—1.[illegible]; Pocisk 300—290—325; Zieleniewski 7.000—6.500; [illegible] 175.000—170.000; Borkowski 205—260—[illegible]; [illegible] 65—55—57; Haberbusch 3.300—[illegible]; [illegible] polski 650—750—680; Nobel [illegible]; [illegible] 540; Pustelnik 345—327½ 380; Chodorów 2.[illegible]—2.100; Spiess 625—550—525; Polski przemysł [illegible] 425—380; Skóry 80; Zachodnie towarzystwo przemysłowo handlowe 90—80—90; Marynin 750; [illegible] 8.000—7.500—8.000; Klucze 850—810—830; Konopie 240—230; Tkanina 30; TPG 3.000; Lloyd 50—[illegible].

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 1.[illegible]—1.625.000, sprzedaż 1.641.000, kupno 1.609.000; Funty angielskie 7,000.600; Franki francuskie 95.000—94.5000; Korony austr. 22½; Frank złoty w kupnie 314.000; Bony I., II. i III. serji 202½—220.000; Pożyczka złota 1.300.000—1.375.000.

Czeki: Belgja 82.900—81.[illegible], sprzedaż [illegible], kupno 82.000; Berlin i Gdańsk 0.00001; Londyn 7.[illegible]—7.100.000—7.360.000, sprzedaż 7.4[illegible], kup. 7.290.000; Nowy Jork 1.650.000—1.625.000—1.64[illegible], sprzedaż 1.656.000, kupno 1.624.000; Holandja 642.000; Praga 48.400; Paryż 92.000—96.000—94.000, sprzed. 95.000, kupno 93.000; Szwajcarja 2[illegible].000—[illegible], sprzedaż 288.000, kupno 282.000; Wiedeń 23[illegible]—23.[illegible], sprzedaż 23.40, kupno 22.90; Włochy 7[illegible].

GIEŁDA LWOWSKA z 30 października. PAT. Akcyjny Bank Hipoteczny 320—345; Powszechny Bank kredytowy 23—28; Bank Przemysłowy 2[illegible]—2[illegible]; Ziemski Bank kredytowy 52—58; Browary lwowskie 2.000; Chodorów 1.875—1.950; Cegielski 360—3[illegible]; Haluza 58—59; Ćmielów 360—375; Niemojowski 1[illegible]—1[illegible]; Oikos 2.300—2.400, Parowozy 125—140, Polska nafta 125—132; Polskie Towarzystwo budowlane 4[illegible]; Rakszawa 2.975—3.050; Siersza elektr. 78—82; Tepege 1.925—2.000. Zieleniewski 5.500—5.600; Pnaw 90—9[illegible]; Tehan 135—138.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 30 października. PAT. (Zamknięcie giełdy). Berlin 0.0000,00000[illegible]; Holandja 218¾; Nowy Jork [illegible]; Londyn 25.[illegible]; Paryż 32.0[illegible]; Medjolan 25.27; Praga 16.47½; Budapeszt 0.0[illegible]; Bukareszt 265; Belgrad 660; Sofja 5.80; Warszawa 0.0000[illegible]; Wiedeń 00078¾; austrjacka kor. stemplowana 00.[illegible]

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Polski Związek muzyczno-pedagogiczny otworzył wypożyczalnię nut w swoim lokalu: **Kraków, ul. Kanonicza 15, parter.** 2403

KILIMY, DYWANY GOTOWE I WEDŁUG OBRANYCH WZORÓW POLECA „KOBIERZEC" KRAKÓW, PODWALE 3 PRZĘDZĘ KILIMOWĄ BIELSKĄ

Wypożyczalnia książek
„KULTURA"
w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej. Wszelkie nowości stale na składzie. Warunki abonamentowe nader korzystne.
2383 2 6

Jadalnie, sypialnie używane, kupuję. Płace najwyższe ceny. Skład mebli Wetsteina. Kraków, Mały Rynek L. 4. 2392 2 2

Do wynajęcia
piwnica na owoce, ziemniaki. Ul. św. Jana 26.
2382 5 0

Buchalterję poprowadzę w godzinach popołudniowych, obejmę kierownictwo tego działu, wykonuję bilanse, zakładam książki, prze(p)rowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter" do administracji „Nowej Reformy". -1850

Zamienię pokój kawalerski w śródmieściu na pokój z piecem kuchennym, może być na Czarnej lub Nowej Wsi. Wiadomość: ulica Karmelicka 31, III. p., na prawo.

Udzielam lekcyj gry na fortepianie po przystępnej cenie. Zgłoszenia między godziną 3—5 po południu: ul. Karmelicka 39, parter, na lewo. 2261

„Tkaniny Ludowe"
Kraków, Powiśle 10, II p.
Kapy, serwety, portjery, makaty, poduszki, szale, torebki, wełniaki i inne wyroby ludowe w wielkim wyborze. 450

Drukarnia Literacka
w Krakowie, ul. Jagiellońska 10

wykonuje: druki zwyczajne, druki ozdobne i kolorowe, książki: naukowe, szkolne, ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa, poezje, broszury, odezwy, wydawnictwa ludowe, kalendarze, roczniki, czasopisma, tygodniki, kosztorysy, sprawozdania, rachunki, memoranda, książki kupieckie: zwykłe i do kopjowania,

nagłówki listowe, koperty, cenniki, katalogi, rejestra, prospekty, kwitarjusze, tabele, układy cyfrowe, zaproszenia ślubne, menu, programy, bilety wizytowe, karty i listy żałobne, adresy, powinszowania, karty korespondencyjne, karty noworoczne, udziały akcyjne, afisze, wszelkie druki dla sądów, urzędów, szkół i t. p.

po cenach nader przystępnych, szybko i gustownie, najnowszemi modernistycznemi krojami pism, drukiem czarnym lub też kolorowym.
Telefon Nr 401. Telefon Nr 401.

Rządca: L. K. Górski.

Księgarnia katolicka
Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Historja na usługach ludzi i stronnictw. Rok 1863. Tom drugi (rzadkość) Cena 7.500 Mk.

K. Bartoszewicz. Kwestjonarjusz małżeński i M. Bielskiego 10 przykazań mężowskich. Cena 3.000 Mk.

Dzieduszycki. Der Patriotismus in Polen, str. 240 Cena 6.000 Mk.

K. Bartoszewicz. Pamiętniki Tadeusza Ogińskiego, wojewody trockiego, z początku XVIII. wieku. Cena 4.500 Mk. 82

Naprawy rowerów i maszyn do szycia
przyjmuje 3266 3 ?
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe
przyjmuje
„RUCH" S. A.
Kraków, ul. Szczepańska 9.
Telefon Nr 369.

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę
rutynowany elektryk.
T. ARMATYS
Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic.
10214 6 6

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i fortepianie. — Aleje Mickiewicza L. 55. 2116 4 4

J. TOKAR i L. FRYZE
KONCES. ZAKŁAD WODOCIĄGOWY I BLACHARSKI
KRAKÓW, ULICA ŚW. JANA L. 19. TELEFON Nr 574.

Wykonuje urządzenia gazowe, wodociągowe, łazienki, klozety i t. d. Roboty blacharskie galanteryjne i budowlane. Krycie dachów miedzią, blachą cynkową, papą, oraz terowanie i malowanie dachów.

Instalacje dzwonków elektrycznych hotelowych i prywatnych.

Przyjmuje się wszelkie naprawy w ten zakres wchodzące, jak również naprawy piwociągów i primusów. 2370

DRUKARKI
biurowe marki „RÖDERTAL"
po cenach konkurencyjnie niskich dostarcza
„ROYAL"
KRAKÓW
ULICA FLORJAŃSKA L. 49.
TELEFON Nr 15-77. 2081 2 2

PASY „ATLAS"
WYROBU NORWESKIEJ WYTWÓRNI A/S DEN NORSKE REMFABRIK CHRISTIANIA

Wytrzymałość do 600 kg/cm². — Dopuszczalna chyżość 65 m/sek. — Wielka elastyczność, małe wydłużenie. — Niezmienna praca w wodzie, parze i pyle, oraz przy temp. do 35° C. — Ekonomja ruchu. — Mała możliwość kradzieży. — Długotrwałość i pewność popędu.

REPREZENTACJA NA POLSKĘ: 2100 2 2
„SPÓŁKA INŻYNIERSKA"
Telefon 175 Spółka z ogr. odp. w Krakowie Rynek gł. 14

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY
Kraków-Podgórze, ul. Nadwiślańska L. 16
sprzedaje hurtownie towary widewskiej manufaktury. 1929 3 3

Oficer sztabowy
z akademickiem wykształceniem, poszukuje odpowiedniej posady, ewentualnie wziąłby udział w rentowniejszem przedsiębiorstwie, z większym kapitałem. — Zgłoszenia pod „Rządca" do Biura ogłoszeń „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16. 2366 2 2

Generalne zastępstwo:
Steinway & Sons
„Stingl Original"
Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów
Zygmunt Raba nast.
Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3
Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne.
FORTEPIANY. PIANINA.

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Zakłady wodolecznicze.

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy Dra Kupczyka
Kraków, ul. Szujskiego 11
Telefon 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa, djeta.
Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca i reumatyzm.

Zakłady kosmetyczne.

Zakład kosmetyczno-fryzjerski
Fr. Budziaszek
Kraków, ul. Grodzka 3, I. p.
kupuje obcięte włosy i wyczeszki.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy
jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

Obuwie.

Stanisław Huchaj
ul. św. Tomasza L. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna L. 6.

Kawiarnie.

Kawiarnia „Podhalanka"
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Potrawy na maśle. Ceny niskie.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Elbenschütz, Rynek 8.

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 166, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 2554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów L. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Magazyny mebli.

Magazyn mebli
Beera Honigwachsa
Kraków
3 ulica św. Krzyża 3
sprzedaje najtaniej meble wszelkiego rodzaju.

MEBLE
pokojowe, salonowe, biurowe i gięte
po cenach konkurencyjnych:
Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer
3 Kraków, ul. Sienna 3
Tamże plusze!

M. BARDACH
zakład tapicerski
Kraków, ul. Florjańska 16
poleca
wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia.
Ceny przystępne.

OTOMANY
garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Pieckowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko-dekoracyjny
magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu
Antoni Rybiński
Kraków, Sławkowska 21.

Wózki.

Wózki dziecięce
własnego wyrobu, solidnie wykonane i łóżka studenckie — sprzedaje **Ślusarnia W. Gołębiowskiego** Kraków, ul. św. Tomasza 17.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Bielizna.

Hugo Weinmann
ul. Starowiślna L. 6
poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnicza
Kraków, ul. Bajska 4
kupuje stare, używane, sztuczne zęby, złoto i srebro. Wykonuje bižuterje na żądanie w 24 godzinach.

ZĘBY SZTUCZNE
brylanty, złoto srebro, platynę kupuję, płacę za ząb od 150.000 mkp., szczęki do 5 mil.
Zegarmistrz Landau
Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady optyczne.

Optyk i mechanik Teodor Tomaszkiewicz
Kraków, Florjańska 30
wejście przez sień
przyjmuje wszelkie roboty w zakres optyczny i mechaniczny wchodzące. Wielki wybór binokli i okularów.

Ceny umiarkowane!

PRACOWNIA FUTER
STANISŁAWA PIENIĄŻKA
KRAKÓW, ULICA ŚW. JANA L. 3 (W PODWÓRCU)
przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

Ceny umiarkowane!

W Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.